

ZYCIE PODLASIA

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY

Redakcja i Administracja: Siedlce, Piłsudskiego 6.
Konto P. K. O. Nr. 65.551, K. K. O. Siedlce r-k
tygodnika „Życie Podlasia”. — Telefon Nr. 3.

REDAGUJE KOMITET.

Administracja czynna z wyjątkiem niedziel i świąt
od 12 — 14 codziennie. Wtorki, piątki 12 — 15.
Redaktor przyjmuje wtorki i piątki od g. 12 — 13.

SUKCES B. B. W. R. W WYBORACH SAMORZĄDOWYCH.

Rozpisane na dzień 27 maja wybory do Rad Miejskich dały na całym Podlasiu zwycięstwo listom przodowym.

Wybory odbyły się przy dużej frekwencji głoszących, dochodzącej do 65 procent i przy znacznym zainteresowaniu ludności.

Spokój i porządek publiczny w miastach, z których posiadamy dane, wszędzie nie został zakłócony.

W Siedlcach wybory odbyły się tylko w dwóch okręgach, gdyż w pozostałych czterech zgłoszono tylko jedną listę Bloku Współpracy Gospodarczej. Na okręgi, w których wybory zostały dokonane, przypadło 7 mandatów. O mandaty te ubiegały się dwie listy:

Nr. 1 zgłoszona przez Blok Współpracy Gospodarczej i listę P.P.S.C.K.W. W wyniku wyborów wszystkie mandaty przypadły w udziale listie Nr. 1. Z listy tej wzięli do następujących radni:

- Z Okręgu Nr. II.
- 1) Bobkowska Emilia
- 2) Chłudzinski Stanisław
- 3) Zebrowski Jan
- 4) Ostojki Antoni.

Z Okręgu Nr. IV.

- 1) Gajewski Kazimierz
- 2) Szuba Władysław
- 3) Skorupko Edmund.

Wobec tego Blok Współpracy Gospodarczej osiągnął w Siedlcach wszystkie 32 mandaty.

W Mordach, wobec zgłoszenia tylko jednej kompromisowej listy Bloku Współpracy Gospodarczej, wybory się nie odbyły; wszystkie mandaty w ilości 12 przypadły tej liście.

Polityczne oblicze radnych przedstawia się następująco:

BBWR — 6 radnych,
N.D. — 2 radnych,
Żydzi — 4 radnych (w ten 2 ortodoksy i 2 sympatyków BBWR).

W Łosicach zgłoszono dwie listy, jednak wszystkie 14 mandatów uzyskała lista Nr. 1 Bloku Współpracy Gospodarczej. Wśród radnych 6 należy do BBWR, 2 dżłkich,

6 Żydów (w ten 4 ortodoksy, 1 BBWR, 1 I dżłki).

W Łukowie na 24 mandaty: lista Nr. 1 uzyskała 15 mandatów, Żydzi — 9 mandatów.

W Żelichowie na 16 mandatów: lista Nr. 1 posiada 9 mandatów, Żydzi — 6 mandatów.

W Białej-Podlaskiej na 24 mandaty BBWR uzyskało 18 radnych, N.D. — 2 radnych, Ortodoksi — 4 radnych.

W Janowie Podlaskim na 12 mandatów:

BBWR rozporządza 7 mandatami, N.D. — 3 mandatami, Ortodoksi — 2 mandatami.

W Radzynie Podlaskim na 16 mandatów:

BBWR posiada 6 radnych, Żydzi — 4 radnych, Bezparytjni — 5 radnych, Ugrupowania lewicowe — 1 radnego.

W Międzyzrzeczu na 24 mandaty: lista Nr. 1 rozporządza 14 radnymi, Żydzi — 10 radnymi.

We Włodawie na 16 mandatów: BBWR. — 10 radnych, Bezparytjni — 5 mandatów, Ugrupowania lewicowe — 1 mandat.

W Parczewie na 10 mandatów: BBWR. — 11 radnych, Bezparytjni — 1 mandat.

Sjonisei — 3 radnych, Ugrupowania lewicowe — 1 mandat. W Ostrowiu Siedleckim na 12 mandatów: BBWR. — 10 radnych, N.D. — 1 radnego, Żydzi — 1 radnego. Nie posiadamy jeszcze danych z Sokolowa i Węgrowa.

Pobył gen. Góreckiego w Siedlach dn. 23. 5. 34 r.

Z Łukowa gen. Górecki przybył do Siedlec, pod siedzibę Federacji, z misją kłopotliwą, spowodowaną zepsuciem się samochodu. Oddział honorowy Zw. Rezerwistów, umundurowany, przy sztandarze Federacji oddał honory, dowodzący — por. Strubiński, złożył raport. W swielicy odbyło się posiedzenie Zarządu Powiatowego Oddziału Federacji Zw. O. z udziałem p. generała i prezesa Głównego Zarządu Legionistów z Warszawy, mec. Radlickiego. Wital dłuższą przemową gen. Góreckiego prezes Federacji viceprezydent Zdanowski, dziękując gen. Góreckiemu i mec. Radlickiemu za zaszczyt odwiedzenia Siedlec, 7 skomenderowanych w siedleckiej Federacji organizacji złożyło krótkie sprawozdanie ze swej pracy, poczem gen. Górecki w dłuższym przemówieniu podkreślił przyczynę swego przyjazdu do pierwszej powiatowej organizacji, podnosząc sprawność, pracę i entuzjazm siedleckiej Federacji i jej kierownika. Porównując z innymi państwami i ich Federacjami, gen. nawoływał do tem intensywniejszej pracy, podkreślał jednak wysoki poziom entuzjazmu, jaki cechuje polską Federację.

Po przemówieniu i obejrzeniu drukarni federacyjnej, p. gen. Górecki łącznie z mec. Radlickim złożyli wizytę p. staroście Gulińskiemu, poczem objechali teren Nowych Siedlec — i specjalnie tereny przydzielone przez Bank Gospodarstwa Krajowego, którego prezesem jest również gen. Górecki.

O godzinie prawie 5 po poł. w górnej sali Klubu Miejskiego odbył się bankiet na 120 osób. Przemawiał wiceprezydent Zdanowski, starosta Guliński, prez. Łąguna, p. Niedzielska, dyr. Rogiński. Wzruszenie przemówił gen. Górecki, kończąc toastem „kochajmy się!”

Po bankiecie wszyscy pieszo udali się do Teatru Letniego w parku, gdzie gen. Górecki wygłosił odczyt pod tytułem: Państwo polskie w oczach Zachodu, podkreślając umacnianie się prestige'u państwowego Polski.

Po odczyt w dolnych salach Klubu odbyła się czarna kawa, zorganizowana przez Zarząd Powiatowy Rady B.B.

Podziękowanie.

Prezydium Rady Powiatowej B.B.W.R. składała droga urzędnie podziękowanie Paniom: Ir. Andrejowskiej, A. Chromińskiej, L. Kraśniewskiej, St. Łuczakowej, M. Niedzielskiej, L. Prochowskiej, L. Stankiewiczowej i Zofii Łukaszewskiej — za bezinteresowną pracę, związaną z urządzeniem przyjęcia z okazji przyjazdu do Siedlec w dn. 23 maja gen. R. Góreckiego.

W.R. łącznie z Zarządem Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Prawie do dwunastej godziny przeciągnęła się pogawędka przy stołach pełnych słodyczy. Przemawiał p. Anusiak, i dłuższą — z humorem — przemowę wygłosił gen. Górecki, późno w noc żegnany owacyjnie przez zebranych.

Z życia organizacji rolniczych.

W dniu 29 maja r.b. pod przewodnictwem Starosty Gulińskiego odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej Spółdzielni „Rolnika”. Przy ukonstytuowaniu się Rady na prezesa ponownie wybrano Starostę Gulińskiego, na v. prezesa p. Stanisława Barszcza, sekretarzem będzie p. Stanisław Romaniak.

W uzupełniających wyborach do Zarządu „Rolnika” — wybrano p. Aleksandra Kozła wójta gm. Stara-Wieś, Zarząd „Rolnika” obecnie stanowią: p. Szczepan Cielko — przewodniczący, p. Aleksander Kozioł i p. Szumowski Piotr. Osobowy skład Zarządu daje pełną gwarancję, iż tak pozytywna placówka, jak Spółdzielnia „Rolnik” będzie prowadzona nadal dobrze i z korzyścią wielką dla rolnictwa pow. Siedleckiego.

Ze sprawozdania Zarządu wynika, iż Spółdzielnia, dzięki wybitnemu poparciu samorządu i członków, za pierwsze cztery miesiące r.b. dokonała obrotu równający się calorocznie w r. ub. — bowiem sprzedażno towarów za zł. 183.927. Koszty handlowe wynoszą 2,4% w stosunku do obrotu (w r. ub. za ten sam czas wynosiły 10%). W bieżącym okresie zakupiono i sprzedano zboża 154 wagony. Czysty zysk po pokryciu kosztów wynosił za pierwsze cztery miesiące zł. 2.606,93.

Tak spotęgowany zakup wpłynął niewątpliwie i na wyższość cen na rynku miejscowym, przez co rolnicy pow. Siedleckiego w tym okresie zyskali minimum 40.000 złotych.

Rada postanowiła zakup zboża prowadzić w tempie nie mniejszym, czyniąc przygotowania do kampanii zbożowej późniejszej, jak również zorganizować filje w Mordach i Łosicach.

W Kolegium uchwalono postawić wniosek na najbliższym Walnym Zgromadzeniu o zmniejszenie udziałów do 1 zł. z morgi bez żadnej odpowiedzialności dodatkowej, jak również uchwalono wystąpić z prośbą do samorządu o wprowadzenie akcji placenia podatków wyrównawczych i drogowskich w zniżki po cenie giełdy warszawskiej.

Zrealizowanie uchwały Rady Nadzorczej „Rolnika” w Siedlachs będzie miało bardzo poważne korzyści dla rolnictwa pow. Siedleckiego.

Święto strażackie w Huszlewie

Święto Straży Pożarnej Oddziału w Huszlewie, z którym połączone również uroczystości patrona straż. św. Florjana, odbyło się w dniu 20 maja r. b. bardzo uroczyste.

Święto Straży Oddział w Huszlewie obchodzić będzie rokrocznie bardzo uroczyste w dniu Zielonych Świątek na pamięć, że w roku 1930 w tym dniu poświęcono sztandar Oddziału Straży.

W wigilię święta urządzono uroczysty apel zmarłych strażaków w następujący sposób: Przed remizą strażnicy ustawili się oddział wraz z orkiestrą (kapelmistrz dr. Pachala), poczem przy świetle pochodni pod komendą zastępcy naczelnika, druha Matusza Bohdana, odmaszerowano na plac szkolny, gdzie przybył naczelnik oddziału, dr. Stanisław Wolowski. Padła komenda: bacznosci na prawo patrz! raport... W krótkich słowach przemówił naczelnik oddziału, poczem dał się słyszeć cichy, ponury i złośliwy głos trąbki sygnałowej. W blaskach pochodni, głębokiej ciszy i podniosłym nastroju, wywoływano nazwiska zmarłych strażaków. Po każdym z nich, duży wspomnień nasuwającym, padła głucha odpowiedź: zmarł... dnia... roku... pogrzebany... Wszyscy stanęli do apelu. Marsz żałobny — po nim wspólna modlitwa wieczorna i przemarsz przez wieś w blasku pochodni zakończyły uroczysty apel.

Wczesnym rankiem dnia 20 maja oddział strażnicy wraz z orkiestrą i zarządem udał się do miejscowego kościoła. Uroczyste nabożeństwo odprawił i przemówił w bardzo miłych i zachęcających do dalszej pracy słowach ksiądz wikariusz Zapadka, poczem na placu parafjalnym przed sztandarem oddziału wobec księdza proboszcza Odowskiego i licznie zebranej publiczności, członkowie czynni złożyli ślubowanie, że stać będą pod swym sztandarem wiernie i karnie, następnie oddział wraz z zebraną publicznością udał się na cmentarz grzebalny. Krótkie przemówienie, marsz żałobny, podczas którego złożono wieńce na grobach zmarłych strażaków, wywołały łzy w oczach.

Po południu oddział strażnicy przeprowadził ćwiczenia pokazowe, które wyprzedzi imponująco. Po ćwiczeniach wycofano członków oddziału świadectwa o przeszkoleniu ich w zakresie obrony gazowej, a w końcu defilada, gdzie podziwianie należało dziarską postawę defilujących plutonów. O godzinie 16-jej państwo Wojciechowskie urządzili zawody i gry humorystyczne, które wywarły miłe wrażenie. W wieczorem w remizie oddziału zespół amatorski pod kierunkiem druha Pachala odegrał sztukę p. t. „Miłość strażaka”, a potem do białego dnia tańczono ochoczo przy dźwiękach młodej, lecz wzorowo zorganizowanej orkiestry strażackiej.

Święto Wychowania Fizycznego.

W dniu 27 maja młodzież szkolna obchodziła swe święto Wychowania Fizycznego.

Po nabożeństwie w katedrze młodzież pomazurzyła na boisko sportowe gimnazjum im. B. Chłapowskiego, gdzie odbyły się pokazy lekcyj uczniów gimn. im. Prusa i uczennicy gimn. im. Królowej Jadwigi, lekkiej atletyki uczniem szkół zawodowych oraz rozdanie dyplomów za strzelanie.

Gimnazjum Mechaniczne w Siedlachs.

Istniejąca w Siedlachs Państwowa Szkoła Rzemieślniczo-Przemysłowa im. St. Staszica będzie stopniowo, począwszy od roku szkolnego 1935-36, przekształcana na nowy typ szkoły zawodowej pod nazwą Państwowe Gimnazjum Mechaniczne, o kursie sześciolletnim.

W gmachu, w którym mieści się obecnie Szkoła, wzniesionym w roku 1904, w czasach przedwojennych mieściła się Szkoła Rzemieślnicza z rosyjskim językiem wykładowym.

Gmach ten, który w owych czasach mógł uchodzić za obszerny i wygodny, przy dużej ilości uczniów w czasach powojennych i w związku z zamierzonym przekształceniem Szkoły, okazał się zbyt szczyplawy, nawet przy pracy w Szkole na dwie zmiany. Wobec tego wyłonila się konieczność rozbudowy.

Budynki szkolne, po zmieniach kolejnych wojen, zostały przekazane w roku 1919 nowopowstałej Miejskiej Szkole Rzemieślniczo-im. St. Staszica, która po upaństwowieniu w r. 1923 otrzymała swą teraźniejszą nazwę.

W ciągu ewolucji istniejąca Szkoła goniąc spełniała swoje zadania i wypuściła cały szereg wykwalifikowanych rzemieślników (slusarzy i lokarzy), którzy wydajnie zasiliли kadry pracowników naszego przemysłu metalowego.

Obecnie Szkoła posiada dwa oddziały: slusarski i mechaniczny obróbki metalowej i liczy około 220 uczniów.

W związku z zamierzeniem przez wyższe władze szkolne przekształcenia Szkoły na Gimnazjum Mechaniczne, w tych dniach rozpoczęły się roboty przy rozbudowie głównego gmachu Szkoły.

Projekt, wykonany przez inż. L. Pawlikowskiego, przewiduje nadbudowę drugiego piętra nad całym gmachem szkolnym i debudowę jednej sali warsztatowej, razem 113,57 m².

W ten sposób istniejące sale szkolne i warsztatały powiększą się o 3 pracownie dotychczasowe techniczne, i wielką salę warsztatową, narzędziową, salę gimnastyczną z natryskami, świetlicę, pokój dla biblioteki, magazyn, biura warsztatowe i t. p.

Program robót podzielono na dwie serie, z których I-sza wyższa, obejmująca nadbudowę korpusu bocznego (413,54 m²), będzie wykonana w myśli umowy z przedsiębiercą od 1 października r. b., druga zaś mniejsza — w sezonie budowlanym roku przyszłego.

Osoby interesujące się szkolnictwem zawodowym, mogły obserwować stopniowo, lecz ciekawie rozwój Szkoły, wyrażający się wzrostem ilości uczniów, dochodzącej do liczby 300 w latach od 1926—1930.

Mimo, że obecnie ilość uczniów powołała się do kryzysu, to jednak wszystkie klasy mają oddziały równoległe i w Okręgu Lubelskiego Kuratorium Szkolnego tejteż Szkoła ma największą ilość uczniów, co jest najlepszym dowodem zaufania do Szkoły ze strony społeczeństwa. Liczne sukcesy przynosiła Szkoła i handlowe naszego miasta były świadka-

mi pomyślnego wzrostu jakości, ilości i różnorodności produkcji warsztatów szkolnych, które zainicjowały i chętnych nabywców w Warszawie, Krakowie i innych większych miastach kraju.

Wobec pomyślnego rozwoju Szkoły zawiązała w pierwszym rzędzie rozumnego opieki i wydatnej pomocy materialnej ze strony Ministerstwa W. R. i O. P. i Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego.

Również i Magistrat Miasta okazywał dotacje pomocy materialnej w postaci dostarczonej bezpłatnie energii elektrycznej do napędu motorów i oświetlenia Szkoły, a częściowo i opalu.

Szkoła Rzemieślniczo-Przemysłowa w najbliższych latach ustąpi swoje miejsce Gimnazjum Mechanicznemu, spełniwszy zgodnie swej roli i zadań.

Mamy niepełną nadzieję, że nowa placówka szkolna przejmie nietylko rolę Szkoły, lecz także jej tradycje, ułomności pracy i ostateczny cel-wychowanie pracownika-obywatela.

Zydowski wiec protestacyjny.

W dniu 23 maja w sali kin „Atlantyk” (Sienkiewicza 19) odbył się wiec protestacyjny przeciwko ograniczeniu emigracji żydowskiej do Palestyny.

Zebrało się około 500 osób.

Wiecz zaczął przewodniczący B. Czarny poczem kolejno przemawiali: Sz. Ekierny, M. Strzalka, L. Berenholc i dr L. Brandt.

Po przemówieniach zebrani uchwalili jednomyślnie następującą rezolucję: „Zebrani na wiece przeciwko ograniczeniu emigracji żydowskiej do Palestyny, po wysłuchaniu mówców, protestują kategorycznie przeciwko hamowaniu emigracji Żydów do Palestyny i jednocześnie ogłaszają przeciwko melochom władzy mandatowej angielskiej, wprowadzającej system certyfikatów, które mają na celu zburbienie gospodarki żydowskiej, nabytej i utwierdzonej krwią i potem pionierów-haleuców!”

W imieniu niezwycożonej prawdy i humanitarnej żądamy otwarcia wrot Palestyny dla szerokiej masy żydowskiej, gwałcającej się do kraju.

Apelujemy do Egekułowej Syonistycznej o przedsięwzięcie wszelkich możliwych środków i doprowadzenie całego narodu żydowskiego do zupełnego zwycięstwa”.

Pożar w Mordach.

W Mordach przy ul. Piłsudskiego 36 spaliła się obora, 2 krowy, worek soli, otrefy i owies, części maszyn w dr. wyrobu, a także sennik. Ogniem dotknięte domowe ogólnie wartości 1200 zł. należące do Gdali Hofmana.

Pożar.

W dniu 28 spaliła się przy ul. Pułaskiego 11 komnora należąca do Chny Walecjan.

Ogień prawdopodobnie został zaprózyczny przez osmoletniemu Sruła Skalkę.

Jadwiga Michalowska. 14)

Walka o nowe szkole na terenie Siedlac.

(Wspomnienie z przed 30-tu lat). (Ciąg dalszy)

Podziwiałem rozwój czysteln piśm młodzieży, zorganizowanej przez dziewczęta naszej szkoły, czytelnia nietylko włączająca młodzież mieszczańską, ale też zaprawiała do dysput społeczno-naukowych.

Praca na terenie mojej szkoły rozwijała się stale według zgóry ułożonego i przemysłowego planu i naszych pedagogicznych zamierzeń. Ferje Bożego Narodzenia w Wielkiej Nocy z wakacjami letnimi spędzaliśmy znowu zagranicą, badając szkoły szwajcarskie, niemieckie i wiedeńskie. Po każdej z takich wycieczek wracałam odrożdzona i pełna nowych pomysłów i zamierzeń.

Od 1906 roku kształciłam niejednak długie szkolne. Summ zaangażowania w dziedzinę pokrycia niedoboru — wobec olbrzymich lichwiarskich procentów — rosła w przerazający sposób. Ustawiczna zmiana weksli i szukanie żyranów zatrzymały mi życie. Nikt z rodziny mojej poza moim przyszywanym szwagrem (dużo starszy) odepchniętym w 1907 roku z powodu niechęci do moich troszek pieniężnych. On też jedynie wiedział o lichwiarskich procentach, planowanych przeze mnie wycieczek. Oczekiwałam z niecierpliwością sprzedaży na-

O rewizję taryf kolejowych na przewóz artykułów rolniczych.

W lubelskiej Izbie Rolniczej odbyła się (w dn. 21 i 22) konferencja taryfowa, w której udziałe zainicjowały sls rolniczych i handlowych. Obrady konferencji — prowadzone pod przewodnictwem p. Jana Fischera vice-przewodniczącego Komisji Ekonomicznej Izb, obejmowały m. in. sprawę obniżki stawek taryfowych na przewóz obornia i przetworzonego obornia chlewnicy, ziemiaków, oraz sprawę przewozów droga koleową ze względu na wysoki poziom taryf kolejowych.

Od czasu wprowadzenia w życie obecnie obowiązującej taryfy kolejowej l. i, od r. 1929 mieliśmy znaczny spadek cen na artykuły rolnicze. Cieżsawo wprowadzenie taryf kolejowych okazały się niewystarczające w stosunku do obecnego niskiego poziomu cen, zachodzi więc konieczność wydatniejszego obniżenia taryf kolejowych o 20% i więcej na podstawie płody rolne, jak na zboże, było i trzaskę chlewnicy. Jest też zgoda zlecić, na ważniejszych ośrodkach produkcji, jakim jest przede wszystkim teren lubelski, z okręgami konsumcji. W tym kierunku zmierzają postulat Izby t. j. rejonizacja taryf, co miaoby zapewnić korzyści nietylko dla lokalnego rolnictwa, lecz spowodować wzrost przewozów kolejowych, oraz podnieść spoyżycie wewnętrzne przez zmniejszenie rozpiętości cen w poszczególnych okręgach produkcji i konsumcji krajowej. Szczegółowe dezzyderyaty zawarte są w memorjaie Izby Rolniczej, w którym stwierdza się znaczący wzrost przewozów droga koleową (samochodami, wozami, oraz przędą bydła psiego) i to na dalsze odległości, co stanowi poważną konkurencję dla kolei.

Trup na torze.

Na szlaku kolejowym Siedlacz-Sokołów po przejściu pociągu ostatecznego, leżącego na torze, kolejowca zwłoki mężczyzny niewiadomego nazwiska, lat około 26. Prawdopodobna przyczyna wypadku — własna nieostrożność zabiegów.

Nieobszczyka umieszczono w kostnicy przy szpitalu N. M. P. w Siedlachs. Poleca przetrwać dochodzenie.

Dzieciobójstwo.

Otylia Wierzbicka, lat 21, niezamężna, zamieszkała we wsi Puski gminy Starawiec urodziła w dniu 17.V. 1934 r. dziecko płci męskiej. Dziecko zmarło w krótkim czasie po urodzeniu, wskutek tego, że nie zostało mu udzielona odpowiednia pomoc, gdyż Wierzbicka rozdziła potajemnie dziecku niemowlądowego nazwiska, lat około 26. Prawdopodobna przyczyna wypadku — własna nieostrożność zabiegów.

charakterze dyrektora szkoły mojej, nie czekając na upłytnie przepisowego pięciolatniego terminu. To wnanie — chociaż wprowadzić podłożo ze strony władzy rosyjskiej — ucieczyło im, a jeszcze więcej cieszyli mnie wyzwalenie się z konieczności przedstawiania do zatwierdzenia dyrektora, piastującego tę godność w istocie całkiem fikcyjnie. Podanie moje zostało uwzględnione i nastąpił mi powołanie na stanowisko dyrektora szkoły zatwierdzone. Byłam wtedy pierwszą kobietą-dyrektorem na terenie całej Polski. Rok 1908 zapowiadał się dla szkoły bardzo pomyślnie także pod względem finansowym.

Mecenas Sunderland kotczył pertraktacje z firmą francuską w sprawie wykupu naszych kopalin. Gaszaliśmy tylko na wezwanie, aby wespół z ojcem wyjechać do Paryża dla sfinalizowania ostatecznego tej transakcji. Jakoż w pierwszych dniach stycznia wezwanie takie otrzymaaliśmy. Droga do Paryża i pobyt w nim zostały skracane w mojej obecności, ponieważ miałem w bagażu i jednej noce i Kapitalista, kupujący od nas kopalinę węgla i żyzbsta (za 3 miliony rubli) umieścił nas w pierwszorzędnym luksurusowym hotelu, w pierwszorzędnej dzielnicy Paryża. Samochód i konie stały przed hotelem, abyśmy mogli zjechać z miejscowości, byśmy konferencje z prawnikami i inżynierami, wieczorem jechaliśmy z przyjeżdżającą, a potem do teatru.

Ilydia taka trwała cieżko dwa tygodnie. Wreszcie wszelkie formalności zostały zakończone i nadchodząca chwila złozenia

§§ W obliczu paragrafu §§.

Taki drobiazg, jak uderzenie szubienicą nożem w plecy, wybiicie komus okno, picie zbiahu, zgwałcenie 10-letniej dziewczynki lub wydrapanie rożnicą z szczytów uab, nie robi większego wrażenia na statych bywalcach sali sądowej. Zaoberwowałem to wyrażnie na zbłązwanych obliczach publicznici, słuchającej procesu u podpaleniu czerech uab.

Wtedy przyszła im do głowy zagadnienie: jakich złoczyńców słuchamy? wystepami zamilnia się powoli w drewno, to co się dzieje z prawdomiennym drzewem?

Rozeszrałem się po sali i wzrok mógł spać na ławie oskarżonych. Jest to wielka, ciemna malowana szkrzynia, w której na ławeczkach zasiadają oskarżeni. Szkrzynia ta nie ma wieka. Dla ludzi siedzących w niej uciążliwym jest wyrok skazyjący, który przylicza ich i odina od oświetlenia na miejscu, lada, czasami dziesiątki lat. A niekiedy jest dla nich wiekiem do trumny.

Im dłużej przylądziałem się też ławie oskarżonych, tem większą nabierałam przekonanie, że mebel ten ma swoje ukryte życie i specyficzny, trudno dostrzegalną filozofijomję. Że przypoćmno człowieka surowego i ponurego, lecz obdarzonego dobrą sercem.

Poznałem to po subtelnej różnicy skrzyżniętej, jakimi uitała swoich, wylizujących ją z biegiem spawy, klientów. Czasami skrzyż ten był iwardy i niechętny, czasami powitalny jakby, niekiedy czuły i radośnie przytulający.

Nauczyłam się wdołcznie rozróżniać uśmiech przestępczej plejady, na sam ławie uchylbić, starych znajomych, sympaty i antypaty.

Naprawiłam się różnych tworych, nauczyłam się rozumieć słowa i uwiadniać, jak się w mię niejedną rozpacz, spadły niejedną już prawdziwie lub udane.

Moje o sobie z czystym sumieniem powiedziałem. Nihil novi sub sole... A jest sobie tylko ciemno politairumum, iruminnym meblem, a kinnęczną sroczą pasażerów, jakby. Niby nie widać nic, nie czuje, niby jest wszystko jedno...

Alle moje znajdzie się jakby Andrzej Strug (a może właśnie Leo Belmont?), który napisał rzecz pod tytułem: „Dzieje jednej laury oskarżonych”. Nie byłaby to komedia, ni satyra, bo tragiczne elementy miałyby już w sanem założeniu.

Jersy.

Napad rabunkowy.

Na szosie pomiędzy wsią Skórzec a Graciu, tu powiatu na powracających Siedlec Ksaweroga Kanję i Stanisława Rozwadomskiego, mieszkających wsi Borki tu, powiatu, napadło trzech rekrutów, powracających z Siedlec z Komisji Poborowej, którzy pod grzech pobicia spęzgnęli z odważnikiem i kijem wywaruili od siebie całą szosę. Napadca, od Kani 42 gr. (więcej nie posiadali). Kania jednego z nich poznał. Jest to mieszkanie wsi Oleśnice, Długosz.

podpisów na akcie kupna, no i podnieśnięcie tej tak wielkiej sumy. Ojciec mojej córki się niezmiernie i dziwiło go to, że córka jego radoci tej nie podziela. Prócz czuwałam, że to tylko bajka i ezar prykanie niedlugu. Niestety — przeczące nie zawiodło mnie. W nocy, poprzedzającej złozenie podpisów, otrzymałmy raplową wiadomość telefoniczną o śmierci naszego łupca. Umarł nagle na aneurysm serca. Pozostała wdowa, nie znając się na interesach kopalinowych, nie chciała zawierac umowy zamiast swego męża. W ten sposób przyszła cudna bajka, a razem z nią i miliony.

W drodze powrotnej do kraju wyjeżdżaliśmy Szwajcarię i poznaliśmy się bliżej ze stanem szkolnictwa szwajcarskiego. Porównując naszą szkołę siedlaczską z olbrzymimi gmachami niektórych prywatnych szkół szwajcarskich, ujście mój boln nad tem, że wobec zamilnania się naszych finansów, nie będzie mógł zbudować dla szkoły jasnego, słonecznego gmachu. Z drugiej jednak strony cieszył się, widząc, że praca szkoły naszej stała bezwzględnie wyżej od pracy we wtorowych szkołach Szwajcarii. Dumna byłam z tego porównania i wdzieczna z nie ojcu.

Pobyt mój zagranicą wykorzystałam ponadto, by nawiazac osobiscie kontakt z wyższymi zakładami zagranicznymi i zapewnić młodzieży nasz wstep do nich.

(D. c. n.)

Ku uprawie łąk i pastwisk.

Wśród użytków rolnych w najbliższym zaniebanym stanie znajdują się nasze łąki i pastwiska, które w woj. lubelskim zajmują powierzchnię: 291901 ha, a drugie 182846 ha, co razem stanowi — 15,8% ogólnej powierzchni.

Te wielkie obszary zielonych użytków, gdyby były należycie prowadzone, mogłyby dostarczyć dużo wartościowej paszy dla naszych zwierząt gospodarskich, dzięki czemu zdrowie i kondycja ich znakomicie poprawiłyby się, a co zatem idzie również dzielność użytkownika.

Mięso i mleko uzyskiwały by nie tylko na ilości, ale przede wszystkim na jakości. Ważnym też jest, aby młodzież była żywiona wyborowym sianem, gdyż tylko przy użyciu takiego siana można wykonać kształtne sztuki o wysokiej wartości użytkowej i stosunkowo tanio, bo karmiąc dobrem sianem można ograniczyć ilość pasz trześciwych.

Częściokroć przy zastosowaniu niewielkich i małoekoszczędnych zabiegów, można znakomicie podnieść wydajność i jakość łąk, a na obszarach zmeliorowanych łąk szczególnie ważnym będzie ich racjonalne, a równocześnie ekonomiczne zagospodarowanie.

Lubelska Izba Rolnicza, chcąc pobudzić ogół rolników, właścicieli i dzierżawców łąk i pastwisk w kierunku racjonalnego prowadzenia użytków zielonych, zorganizowała przy Wydziale Produkcji Roslinnej Inspektorat Łąkarski, który z dniem 1 maja r. b. rozpoczął swą działalność, a w dniu 26 maja odbył się pierwsze posiedzenie Podkomisji Meljoracyjno-Łąkarskiej w celu ustalenia planu pracy na najbliższą przyszłość.

ZE SPORTU

Strzelec IB—Hapoel (Lublin) 5:0 (4:0).

Mecz o mistrzostwo k. A. okręgu lubelskiego pomiędzy powyższymi drużynami zakończył się zwycięstwem „Strzelca” w stosunku 5:0 (4:0). Łupim bramkowym podzielił się Biełucki (4) i Kokołki (1). Sędziował p. Major Dobrzański.

Ligowy zespół Strzelca rozegrał w Warszawie w ubiegłą niedzielę mecz o mistrzostwo Ligi ze stołeczną Warszawianką remisując 0:0.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Siedlcach mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy Wisłą z Krakowa o miejscowym Strzelcem. Mecz ten zapowiada się niezwykle interesujący, ze względu na doskonałą formę Wisły.

W dniu 2 czerwca na placu sportowym (Koszarzy Rakozów) 9 p. o. a. I. zarządził Zawody Koni. Całkowicie dołży przeznaczono zofianie na rzecz Funduszu Obrony Morskiej.

Sprawozdanie.

Obywatelski Komitet Obchodu 3-go Maja w Siedlcach niniejszym podaje do wiadomości, że z imprez urządzonych w dniu 3-go maja br., na Dar Narodowy osiagnięto, że zbiórki ulicznej 373 zł. 96 gr. Ze sprzedaży materiałów 255 zł. 10 gr. z zabaw i loterii 632 zł. 81 gr. Razem 1261 zł. 87 gr. wydatki związane z urządzeniem imprez 265 zł. 42 gr., czysty zysk 966 zł. 45 gr.

Wszystkim osobom, które łaskawie przyczyniły się do tak korzystnych rezultatów godkowskich, Obywatelski Komitet Obchodu 3-go Maja składa gorące podziękowania.

Komitet

Zabójstwo i samobójstwo.

Jan Terlikowski zam. w Łodzi, Szpitalna 15, na ile porachunkach majątkowych usiłował pozbawić życia brata swego Józefa, oddając do niego jeden strzał z rewolweru, raniąc go w płeć. Następnie popełnił samobójstwo wystrzałem w prawą pierś. Wymentyomym udzielił pomocy lekarze, wezwani przez rodzinę.

Rynek nabiałowy

(dane Związku Spółdzielni Jazczankich i Mleczarnich)

Mleko pierwszego gat. w hurtlowej sprzedaży po zł. 2,60—jele w hurtle loco sklep odbiorczy za 24 godziny 10j światach i niosegregowanych zł. 58.—65., miód w hurtle zł. 1,50—1,80 za 1 kg, mleko pełno w drobnej hurtlowej sprzedaży loco sklep odbiorczy do zł. 0,30 za litr.

Repertuar kin siedleckich.

Kino P. B. K.
„Przy zamkniętych drzwiach”
„Światowid”.
„Dzwoniane krzyże”

Ofiary.

Na „Gniazdo sierot” z 10 złotych w Redakcji p. Eugenjusz Turyk.

DRUKARNIA

Spółdz. Zarobk. b. Wojsk. przy Federacji P. Z. O. O.
Siedlce, ul. Piękną 34, telefon Nr. 30.
Wykonuje wszelkie roboty w zakresie drukarstwa i inżynierstwa wchodzące. Szybko—Tanio—Terminowo.

Obwieszczenie.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miast Siedlec, zawiadamia w myśl § 83 Ustawy tegoż Towarzystwa, że niżej wymienione nieruchomości zostały wystawione na sprzedaż przez licytację, która odbędzie się zgodnie z § 87 Ustawy Towarzystwa w kanceljacji hipotecznych właścicieli sprzedawanych nieruchomości w biurze usług Towarzystwa przygotowanej na warunkach wymienionych w właścicieli księgek hipotecznych.

Objaśnienia i warunki licytacyjne złożone są do właścicieli księgek hipotecznych i mogą być przełożone w Wydziałach Hipotecznych, oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa w Siedlcach.

Vadium licytacyjne powinno być złożone w gotówce, lub w Listach Zaświadczeń Towarzystwa Kredytowego miast Siedlec według kursu.

Miasto i Nr. hip. nieruchomości	Licytacja rozpocznie się od sumy zł.	Imię i nazwisko Notariusza	Termin licytacji o godz. 12-1ej
Brześć n/B.			
25	56,400.—	C. Bojerowski	25-go lipca
466	54,900.—	"	25-go lipca
2418	66,000.—	"	25-go lipca
415	10,500.—	"	25-go lipca
744	64,650.—	"	26-go lipca
1819	36,600.—	"	26-go lipca
855	32,400.—	W. Dworakowski	26-go lipca
956	42,000.—	"	27-go lipca
2037	6,500.—	"	27-go lipca
1109	13,900.—	"	27-go lipca
4438	34,800.—	"	27-go lipca
4691	20,050.—	"	27-go lipca
847	38,450.—	C. Bojerowski	16-go sierpnia
2286	12,150.—	"	16-go sierpnia
L u k ó w			
14	25,950.—	L. Nowecki	26-go lipca
44	6,500.—	"	26-go lipca
177	36,375.—	"	26-go lipca
199	10,540.50	"	26-go lipca
200	2,074.50	"	26-go lipca
310	29,400.—	"	26-go lipca
323	12,300.—	"	26-go lipca
327	7,950.—	"	26-go lipca
R y k i			
1	75,900.—	A. Piniakowski	27-go lipca
2	35,700.—	W. Stumieński	16-go sierpnia
P a r c z e w			
22	28,650.—	S. Rudziński	27-go lipca
R a d z y ń			
153	44,100.—	W. Krasski	27-go lipca
208	20,700.—	"	27-go lipca
K o s ó w			
10	36,750.—	A. Dzierżawski	27-go lipca
207	36,000.—	"	27-go lipca
S o k o ł ó w			
20	7,176.—	"	27-go lipca
54	4,164.—	"	27-go lipca
135	3,544.50	"	27-go lipca
205	33,150.—	"	27-go lipca
152	14,653.50	"	27-go lipca
157	21,900.—	"	16-go sierpnia

Siedlce dnia 15 maja 1934 roku.

Warunki prenumeraty: Rocznie 8 zł., półrocznie 4 zł., kwartalnie 2 zł.

Ogłoszenia: Cała strona 200 zł. Drobne — 10 gr. za wyraz w wierszu jednosłupowym. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Wydawcy: Podlaska Spółdzielnia Wydawnicza i Spółdzielnia Wydawnicza w Siedlcach.

Redaktor: Tadeusz Zemlich.

Drukarnia Spółdz. Zarobk. b. Wojsk. przy Federacji P. Z. O. O. w Siedlcach, ul. Piękną 34, tel. 30.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

ZWIĄZKU MIĘDZYKOMUNALNEGO w Siedlcach, ul. Piłsudskiego 6, tel. 261.

Przyjmuje wkłady od 1 złotego. Placi na wkładach 4%, do 6% zalicznie od terminu wypowiedzenia.

Zalążwie wszystkie czynności bankowe. Szybka i solidna obsługa.

TAJEMNICA LOKAT I WKŁADÓW USTAWOWO ZASTRZEŻONA.

Rolnicza Agencja Prasa, pragnąc dać możliwość zapoznania się z nowymi zarządzeniami, obchodzącymi rolników, wydała książkę p. t. „Informator Administracyjno-Produkcyjny, która omawia wo i l. d. Opłaty stromolowe, sądowe u komorników, adwokatów i inna. Specjalną uwagę zwrócono na dział podatkowy i sprawy oddłużeniowe w rolnictwie. Poza tem książka zawiera 60 wzorów podań, skarg, próśb i dowolad do wszystkich urzędów mających związek z rolnictwem.

Informator Administracyjno-Produkcyjny powinien się znaleźć w domu każdego swiatłego rolnika, a w szczególności interesującego się sprawami publicznymi.

Książkę wysłała Rolnicza Agencja Prasa po wpłaceniu zł. 1.40 na konto P. K. O. Nr. 13.674 lub po nadstaniu tej sumy pocztą pod adresem: Rolnicza Agencja Prasa w Warszawie, ul. Marszałkowska 85.

Uwaga. Za cenę jednej porady prawnej na się stałego doradcę w domu. Prosimy nie zamawiać za zaliczeniem, gdyż to podnosi znacznie cenę książki.

KURSY HANDLOWE ŻENSKIE

(posiomec ieczny)

T. RACZKOWSKI

w WARSZAWIE, Wspólna 41. Telefon 9-27-40.

Przyjmuje kandydatki ze średnim wykształceniem ogólnem. Zapisy słuchaczy trwają do 1 lipca, po wakacjach od 1 sierpnia.

Początek wykładów dnia 1 września.

B-cia G O L D B L A T, Siedlce ul. Kilińskiego 22, 1-sze piętro (front) zawiadamia, że posiada już najnowszą **szynę** oraz próbki nadzwyczaj wspaniałych materiałów **Białych** na szew wiosno-jesień. (101)

JAN SZYMAŃSKI
SIEDLCE, SIŁCZA 5.
Komunikacja Autobusowa na szlakach Siedlce—Warszawa i Siedlce—Łosice—Janów Podlaski.
Autobusy odchodzą z Siedlec do Warszawy godz. 6.20 i 7.40, autobusy odchodzą z Siedlec do Łosic godz. 9.00, 12.00, 16.00, 18.30, 22.40.
Autobusy odchodzą z Siedlec do Janowa Podl. 6.30. Autobusy odchodzą z Łosic do Siedlec godz. 6.30, 7.10, 9.50, 12.00, 15.00.
Autobusy odchodzą z Janowa do Siedlec godz. 7.00. (118)

ZGINAŁ DNIĄ 19. VI. I. W SOBOTE
CETER IRLANDZKI
jasno brzoisty, białe nozowce, wiewielki miastecy. Uprasa się p. odpowiadanie za nagrodę, na ul. Aslanowicza 8 m. 3. Telefon 14.

Okulista Dr. LUCJAN WEINGOTT z WARSZAWY zamieszkują stała w Siedlcach, ulica Kilińskiego 24. PRZYJMUJE CHOROCH NA OCZY CODZIENNIE od 9—10 r. i od 4—7 wiecz. (110)

LECZENIE ZYLAKOW I HEMOROIDÓW bez operacji.
Dr. M. SCHLEITCHER Siedlce ul. Kilińskiego 24. (115)

KARLE BIAŁE MAJOLIKOWE, CEMENT, WAPNO CEGLE, ŻELAZO, STAL, OKLUCIA DO PIECÓW I KUCHNI, KOKS, WĘGIEL, DRZEWO, GWÓZDZIE, BRON, WYROBY ŻELAZNE, WLASNE WYROBY CEMENTOWE.

polecają
BRACIA CIOK w Siedlcach, ul. Piłsudskiego Nr. 63, tel. Nr. 64.

Reklama — to dzwignia handlu!